VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 174)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 296)**
- **Komisji Zdrowia (nr 154)**

z dnia 8 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 174)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 296)

Komisji Zdrowia (nr 154)

8 października 2014 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży, Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem posła **Waldy Dzikowskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druki nr 1127 i 1127-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Sławecki** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Igor Radziewicz-Winnicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Marek Michalak** rzecznik praw dziecka wraz ze współpracownikami, **Marek Posobkiewicz** p.o. głównego inspektora sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Stoś** zastępca dyrektora ds. bezpieczeństwa żywności i suplementów diety Instytutu Żywności i Żywienia, **Jacek Postupolski** kierownik Zakładu Bezpieczeństwa Żywności Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, **Marek Przeździak** prezes Stowarzyszenia Polskich Producentów Wyrobów Czekoladowych i Cukierniczych „Polbisco", **Andrzej Gantner** dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności – Związek Pracodawców wraz ze współpracownikami, **Barbara Groele** sekretarz generalny Stowarzyszenia Krajowej Unii Producentów Soków, **Kinga Wójcicka** dyrektor zarządzający Stowarzyszenia „Krajowa Rada Suplementów i Odżywek" oraz inni przedstawiciele strony społecznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasieńska**, **Ewa Muszyńska**, **Dariusz Myrcha**, **Maria Taurogińska-Kopeć** i **Paweł Witecki** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Radosław Radosławski** i **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dzień dobry, witam panie i panów posłów, witam pana ministra Radziewicza-Winnickiego z zespołem i rzecznika praw dziecka, pana ministra Michalaka, oraz pana głównego inspektora sanitarnego. Witam też bardzo serdecznie wszystkich zaproszonych gości, Biuro Legislacyjne i sekretariaty naszych Komisji w imieniu wszystkich trzech Komisji, czyli Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Zdrowia.

Proszę państwa, dzisiejszy porządek obrad to rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druki nr 1127 i 1127-A). Sprawozdanie podkomisji będzie przedstawiać pan poseł Artur Bramora. Porządek naszego posiedzenia będzie wyglądał następująco: po przekazaniu uwag pana przewodniczącego Bramory przystąpimy do procedowania, będziemy procedować artykułami, w przypadku art. 1 będą dwie zmiany. Rozumiem,

że państwo posłowie zapoznali się wcześniej ze sprawozdaniem i nie będzie nam potrzebna zbędna dyskusja. Ułatwi to nam pracę. Jeżeli będziemy zabierali głos, to z przygotowaną wcześniej poprawką, żeby ułatwić sobie procedowanie. Czy macie państwo jakieś uwagi do naszego porządku? Będę oczywiście pytał o opinię także rząd oraz Biuro Legislacyjne, jeżeli będą takie uwagi. Czy są jakieś propozycje i uwagi do porządku? Nie ma. W takim razie proszę, panie przewodniczący, przedstawić sprawozdanie.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Panie przewodniczący, szanowne prezydium, panowie ministrowie, mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z pracy podkomisji, której miałem zaszczyt przewodniczyć. Na wstępie mojego wystąpienia pragnę serdecznie podziękować wszystkim członkom podkomisji z racji faktu, że pracowało nam się bardzo dobrze. Przyjęliśmy sprawozdanie w przedstawionej wersji poza jakimkolwiek sporem politycznym. Jestem winny informację, że projekt względem wersji pierwotnej uległ pewnym modyfikacjom. Nie były one niczym innym jak wsłuchaniem się w głosy strony społecznej, jak również ministrów. W związku z tym przechodzę już do przedstawienia konkretnych przepisów.

W art. 1 zmieniliśmy odrobinę treść ustawy, to było też wynikiem głębokich analiz. Mówię w tej chwili o zmianie nr 1.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Proszę państwa, proszę o zajęcie miejsc i chwilę ciszy i spokoju. Naprawdę, szybciej zakończymy, przecież wszystkim państwu na pewno na tym zależy. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Najistotniejsze były zmiany w dziale IIa dotyczącym właśnie bezpieczeństwa żywienia i żywności. Po sugestiach ze strony pana ministra Marka Michalaka rozszerzyliśmy katalog placówek objętych ustawą. I teraz, w art. 52c ust. 1 w pkt 1, określiliśmy, co może być sprzedawane, ustaliliśmy tutaj delegację do rozporządzenia ministerialnego, które zostanie przygotowane zgodnie z najnowszą wiedzą w kwestiach dotyczących żywienia dzieci.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Proszę państwa, bardzo proszę o zachowanie chwili spokoju. Apeluję do mojej Komisji, ona jest zawsze zdyscyplinowana. Bardzo proszę, może panowie przewodniczący zaapelują do swoich. Apelujemy. Bardzo proszę, abyście państwo przestali rozmawiać i posłuchali, co ma do powiedzenia pan przewodniczący Bramora.

Poseł Artur Bramora (PSL):

W pkt 2 rozszerzyliśmy zakres stosowania ustawy również na punkty żywienia zbiorowego. Nie było to od początku naszą intencją, ale w trakcie dyskusji padały takie postulaty, m.in. również ze strony rzecznika praw dziecka, w związku z tym przygotowaliśmy stosowne poprawki i objęliśmy ustawą również placówki, które oferują takową usługę. W ust. 1 określiliśmy kwestie związane z reklamą i promocją. W ust. 3 stwierdziliśmy, co dzieje się w przypadku naruszenia przepisów. Skutkuje to w obecnym przedłożeniu tym, że dyrektor może rozwiązać umowę z podmiotem, który nie stosuje się do regulacji objętych ustawą.

W ust. 4 określiliśmy, kto ostatecznie podejmuje decyzję odnośnie do tego, jakie rodzaje produktów będą sprzedawane w tychże sklepikach. Tutaj po długiej dyskusji doszliśmy do porozumienia, że dyrektor może wraz z radą rodziców ustalić węższy zakres niż ten, który będzie wyszczególniony w rozporządzeniu ministra. Na tym nam o tyle zależało jako podkomisji, że chcieliśmy, aby również rodzice mieli swój wkład w to, co dzieci będą mogły nabywać tudzież spożywać na terenie placówek oświatowych. To jest o tyle istotna kwestia, że będzie to działało również prewencyjnie, czyli przez szkołę wychowujemy, nakazujemy jak powinno się postępować, ale też pokazujemy właściwe wzorce i motywujemy rodziców do tego, żeby głębiej zaangażowali się w pracę szkoły.

W ust. 5 określiliśmy, co w takiej sytuacji, kiedy w placówce nie ma rady rodziców, czyli ostateczna decyzja jest po stronie dyrektora placówki. To, według mojej oceny, dobrze z racji faktu, że względem dyrektora, jeśli dotarlibyśmy do przypadków, że placówka łamie prawo, możemy wyciągać konsekwencje dyscyplinarne. Tutaj jest jeszcze

jedno zagrożenie. Był taki moment w trakcie dyskusji, że zastanawialiśmy się, czy dyrektor musi podjąć ostateczną decyzję w porozumieniu z radą rodziców czy nie. Wyszliśmy z założenia, że jeżeli nie mamy kompromisu, w którym dyrektor dogaduje się ostatecznie z radą rodziców, to wtedy ktoś musi ostatecznie podjąć tę odpowiedzialność i scedowaliśmy to w ostatecznej wersji projektu na dyrektora. Wydaje mi się, że to jest właściwe i rozsądne postępowanie.

W ust. 6 określamy to, czego będziemy życzyli sobie od ministra zdrowia, a mamy tutaj pkt 1, gdzie prosimy go o to, aby wyszczególnił grupy środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży i w pkt 2 określamy, że musi to także dotyczyć punktów żywienia zbiorowego. Oczywiście, ostatni przepis w ust. 6 stanowi, że „lista ministerialna" – pozwolicie państwo, że tak ją określę – uwzględnia normy żywienia dzieci i młodzieży, mając na względzie wartości odżywcze i zdrowotne środków spożywczych.

I przystępujemy do zmiany nr 2. Mamy tutaj zmianę w art. 103. Ona praktycznie dotyczyła będzie tego, w jaki sposób możemy ukarać podmiot, który nie będzie przestrzegał zakazu. Tutaj również wywiązała się dyskusja w trakcie posiedzenia podkomisji. Padały pytania, kto będzie obciążony karą, która jest wyszczególniona w tej zmianie. Mówię o karze w wysokości 1-5 tys. zł. Według mojej wiedzy, będzie to kara nałożona na podmiot, który nie przestrzega przepisów ustawy. Drugą karą wynikającą z przepisów ustawy będzie to, że dyrektor będzie mógł rozwiązać umowę z podmiotem mieszczącym się na terenie szkoły. Wydaje nam się, że jest to jak najbardziej rozsądne rozwiązanie.

Przechodzę do art. 2, który zawiera przepis przejściowy, i są to trzy miesiące od dnia wejścia niniejszej ustawy w życie na to, aby podmioty dostosowały się do obowiązującego prawa. Art. 3 stanowi dzień wejścia w życie ustawy. Dzień zaproponowany w sprawozdaniu to 1 września 2015 r. Z wielkim zadowoleniem odczytałem słowa pani premier Kopacz, która w trakcie swojego *exposé* również przedstawiła tę datę, czyli możemy uznać, że wszyscy mamy w zamyśle, żeby jednak zadbać o to, co dzieci spożywają na terenie placówek oświatowych i jest to nas wszystkich ogromną troską.

Padały w trakcie posiedzenia podkomisji zarzuty, że projekt może wymagać europejskiej notyfikacji względem pierwotnego projektu, od którego wychodziliśmy podczas prac. W związku z tym, zgodnie z zapewnieniem, poprosiłem o opinię Biura Analiz Sejmowych, czy projekt w obecnym przedłożeniu zawartym w sprawozdaniu będzie takowej notyfikacji potrzebował czy nie. Opinia jest jednoznaczna, że projektu nie będzie trzeba notyfikować. Jak również padały zarzuty ze strony różnych środowisk co do konstytucyjności projektu zawartego w sprawozdaniu i tutaj również poprosiliśmy o opinię BAS, gdzie wszystkie wątpliwości zostały w sposób jednoznaczny rozwiane. Opinie są oczywiście do wglądu w trakcie posiedzenia. Znajdują się tutaj, a więc nie ma problemu z tym, aby się z nimi zapoznać. Z mojej strony, to tyle. Gdyby były pytania, jestem do dyspozycji. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję za bardzo szczegółowe przedstawienie sprawozdania. Rozumiem, że nawet ci, którzy nie zapoznali się ze sprawozdaniem, mają w tej chwili pełną wiedzę. Jeszcze raz przypominam, że warto zabierać głos jeżeli ma się przygotowaną ewentualną poprawkę, bo taka konkluzja powinna się znaleźć w każdej wypowiedzi.

Procedujemy w taki sposób, jak powiedziałem, że będę czytał artykuły i pytał o opinię rząd, Biuro Legislacyjne i czy ktoś z pań i panów posłów ma ewentualnie przygotowaną poprawkę. Bardzo proszę, przystępujemy do procedowania.

Czy do tytułu projektu ustawy są jakieś uwagi? Biuro? Nie ma. Rząd?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławecki:

Nie zgłaszamy.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję. Panie i panowie posłowie? Nie słyszę. W takim razie przyjmujemy projekt tytułu ustawy.

Czy do art. 1 do zmiany nr 1 są jakieś uwagi? Rząd? Art. 1 zmiana nr 1.

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:
Nie mamy.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):
Dziękuję. Biuro?

Legislator Radosław Radosławski:
Mamy tylko jedną, dosyć trywialną uwagę o charakterze redakcyjnym. A mianowicie proponujemy dokonać zmiany w poleceniu nowelizacyjnym, które rozpoczyna się po Rozdziale 12. Pracujemy oczywiście nad projektem ustawy przez cały czas procesu legislacyjnego tak, aby produkt, który Wysoka Izba uchwali, był jak najbardziej doskonały i perfekcyjny pod względem redakcyjno-legislacyjnym. Stąd też nasza uwaga, aby polecenie nowelizacyjne rozpoczynało się od słów „Po Dziale II dodaje się Dział IIa w brzmieniu:". To oczywiście jest kwestia tylko i wyłącznie techniczna, nie ma wpływu na normę prawną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):
Tak, dziękuję bardzo; jest to wprowadzenie prawidłowej formy techniczno-legislacyjnej. Czy macie państwo jakieś uwagi? Rząd.

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:
Nie, nie mamy.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):
Czy panie i panowie posłowie mają jakieś uwagi? Pani poseł, słucham?

Poseł Bożena Sławiak (PO):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam tylko wątpliwości, co znaczy „z wyłączeniem szkół dla dorosłych", bo są normalne szkoły, gdzie chodzą dzieci i młodzież, a jest w tym budynku również szkoła dla dorosłych.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):
Czy mógłby odpowiedzieć rząd lub pan sprawozdawca? Pan minister Sławecki, proszę.

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:
Co prawda, pan minister zdrowia reprezentuje rząd, ale myślę, że jeśli chodzi o zespoły, gdzie są i dorośli, i dzieci, to idea jest właściwie taka, że nikt nie ogranicza dorosłym możliwości spożycia, bo oni o tym decydują, ale chodzi o to, żeby w danej placówce była zachowana pewna zasada, że jak promujemy zdrowe odżywianie, to promujemy. Stąd też mamy nawet projekt stosownej poprawki, która precyzyjnie uregulowałaby, jak w takiej sytuacji powinni zachować się dyrektorzy. Można analogicznie powiedzieć – niby dorosłe osoby mogą spożywać alkohol, mogą palić papierosy, ale w szkole im nie wolno, mimo, że mają pełną wolność i 18 lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):
Dobrze. Panie ministrze, a czy moglibyśmy, jeżeli taka poprawka będzie podtrzymana, zaproponować ją w drugim czytaniu?

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:
Bardzo proszę. Nasz Departament Prawny jest gotowy do współpracy z posłami.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):
Dokładnie, i wtedy proszę skontaktować się z którymś z klubów. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Radosławski:
Z naszej strony proponowalibyśmy jeszcze, jeśli chodzi o kształt przepisu art. 52c, aby dotychchczasowy ust. 3 umieścić za obecnym ust. 5, żeby struktura przepisu była bardziej czytelna. A mianowicie od ust. 1, poprzez ust. 2, dotychczasowy ust. 4 i 5, są pewne zakazy, natomiast w ust. 3 jest konsekwencja złamania tych zakazów. Stąd też nasza refleksja, aby przeformować tę strukturę w ten sposób. Jeżeli byłaby zgoda Wysokich Komisji, proponowalibyśmy, aby nie tylko zmienić miejsce ust. 3, ale także usunąć w nim

wyraz „stwierdzenia”, gdyż ust. 3 zaczyna się od słów: „W przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów”, przy czym dalsze przepisy nie precyzują, kto i w jakim trybie miałby tego stwierdzenia dokonać. Proponowalibyśmy zatem, aby przepis brzmiał: „W przypadku naruszenia przepisów ust. 1” itd. To zasadniczo nie zmienia normy prawnej, natomiast czyni ją bardziej czytelną i przejrzystą. Te dwie sugestie przedkładalibyśmy pod rozwagę Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Rząd, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:

Panie przewodniczący, na tę uwagę się oczywiście zgadzamy, ale biorąc pod uwagę, przepraszam, może dość głośną atmosferę na sali mam wrażenie, że być nie może nie wszyscy zorientowali się, że jesteśmy na etapie procedowania całej zmiany art. 52c. A co do tego artykułu, jak pamiętam, istniały rozbudowane kontrowersje i wątpliwości, szczególnie przemysłu, dotyczące ust. 4 i 5, a mianowicie faktu tworzenia listy doprecyzowującej przez dyrektora szkoły bądź przedszkola wraz z radą rodziców. Pamiętam dyskusję, którą zakończyła się praca podkomisji, czy jest to rozwiązanie, które będzie w praktyce funkcjonalne czy też dysfunkcjonalne i nie wiem, czy Wysoka Komisja widzi zasadność przedyskutowania tej kwestii przed przegłosowaniem całej zmiany nr 1 lub też wprowadzenia ewentualnych zmian.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Mam dwie wątpliwości do art. 52c. W ust. 6: „Minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, grupy środków spożywczych przeznaczone do sprzedaży”. Czy takie rozporządzenie już istnieje, czy dopiero minister określi? To, po pierwsze. Bo jeśli jeszcze nie istnieje. Istnieje? Dobrze.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Nie ma. Panie pośle, nie ma projektu ustawy. M.in. właśnie ten przepis to umożliwia.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dobrze, to w takim razie jeszcze drugie pytanie. Można byłoby chociaż przeczytać, jakie to są grupy środków spożywczych, żebyśmy to wiedzieli. Jak nie ma, to w takim razie dyskutujemy nad czymś, nad czym być może celowa będzie jeszcze potem kolejna dyskusja, czy te środki rzeczywiście spełniają normy i nasze oczekiwania. To jest pierwsze pytanie.

Po drugie, właściwie to, co uprzejmy był zauważyć pan mecenas w ust. 3: w przypadku naruszenia przepisów nie dość, że dyrektor szkoły będzie stwierdzał naruszenie przepisów (czy ma w ogóle takie plenipotencje w aspekcie prawnym?), to jeszcze m.in. będzie układał listę tych środków, gdy np. nie ma rady rodziców lub z radą rodziców. Czy nie oddajemy tutaj zbyt wielkich kompetencji jednej osobie, które mogą rodzić różnego rodzaju korupcjogenne sytuacje, mniejszego czy większego stopnia, lub jakieś presje i niedozwolone działania? Oddajemy mu władzę dość nieoczekiwanie wręcz. Dlatego bardzo proszę o odpowiedź pana ministra, a także Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dobrze, owszem, zaraz udzielę głosu, aby odpowiedzieli. Tylko bardzo proszę, żeby następnym razem jak państwo będziecie zabierali głos, to jeszcze raz podkreślam, iż mam nadzieję, że wszyscy zapoznaliśmy się wcześniej, sprawozdanie było szczegółowe i niektóre pytania są dość oczywistym elementem odpowiedzi, wręcz retorycznym. W związku z tym bardzo proszę o skupienie, abyśmy mogli w miarę szybko i precyzyjnie procedować. Jeszcze jedna uwaga, panie ministrze. Z moich informacji wynika, że podkomisja przyjęła sprawozdanie raczej w konsensusie, w związku z tym, jeżeli nie ma przygotowanych poprawek albo ministerstwo nie ma na ten moment przygotowanych poprawek, które moglibyśmy przejąć, to po prostu odłóżmy to do drugiego czyta-

nia. Nie ma w tej chwili sensu, żebyśmy na ten temat dyskutowali, jeśli nie skończy się to konkluzją w postaci konkretnej poprawki. Dobrze?

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Właściwie pan przewodniczący powiedział to, co chciałam powiedzieć, że w podkomisji pracowaliśmy ponad podziałami, nie szukaliśmy tutaj żadnych rozwiązań politycznych, korupcjogennych, ani żadnych innych. To, że nie ma rozporządzenia, to jest sprawa normalna, dlatego, że nie ma ustawy – więc jak minister może wydać takie rozporządzenie? Pan poseł jak zwykle dopatruje się tutaj drugiego dna, dlatego apeluję, żebyście państwo zawierzyli, że osoby, które pracowały w podkomisji, wypracowały to w najlepszej wierze. A minister, który odpowiada za bezpieczeństwo zdrowia i żywienia, także w szkołach, na pewno przygotuje takie rozporządzenie i taką listę, która będzie absolutnie zadowalała nas wszystkich. Dziękuję.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Pani przewodnicząca żartuje – żeby zawierzyć.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Czy macie panie i panowie posłowie jeszcze jakieś pytania? Z tymi uwagami, które były czysto techniczno-legislacyjnymi i chodziło tylko i wyłącznie o poprawność legislacyjną, zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Panie przewodniczący, ale oczekuję odpowiedzi. Co to, pan ocenił, że wszystko wie i nie może minister ani Biuro Legislacyjne odpowiedzieć na moje pytania?

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Za chwilę udzielę głosu. Jeszcze pani poseł Hall.

Poseł Katarzyna Hall (PO):

Chciałam tylko jedno zdanie powiedzieć, że każdy projekt rozporządzenia poddawany jest konsultacjom społecznym. Jak pan minister będzie przygotowywał rozporządzenie, to z pewnością będzie czas na zgłaszanie uwag i wtedy będzie pora na studiowanie tej listy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Tak też myślałem, ale dobrze, pan poseł domaga się odpowiedzi. Panie ministrze, czy pan odpowie? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Tak, bardzo dziękuję. Na chwilę obecną nie mamy takiego rozporządzenia, ale mamy wizję, jak ono by miało wyglądać, oczekujemy tylko na ostateczny kształt delegacji ustawowej, którą uchwali Wysoka Izba.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Jak powiedziała pani minister Hall, poprzedzone jeszcze konsultacjami społecznymi.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Ale, panie przewodniczący, co do rozporządzenie już dobrze zrozumiałem. Natomiast chodziło mi o osobę dyrektora szkoły i jego plenipotencje.

Poseł Katarzyna Hall (PO):

Dyrektor będzie miał obowiązek korzystać z tej listy.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz powtórzę – czy są jeszcze jakieś uwagi pań i panów posłów do zmiany nr 1 w art. 1 z trzema zgłoszonymi poprawkami, jak powiedziałem, czysto techniczno-legislacyjnymi? Proszę, pan przewodniczący Bauć.

Poseł Piotr Paweł Bauć (niez.):

Składam propozycję, żeby wykreślić ust. 4, ponieważ jeżeli minister z wiedzą i sercem przygotuje listę zdrowych produktów, to nie rozumiem już, dlaczego rada rodziców i dyrektor ma debatować nad tym, co jest zdrowsze.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję. Czy zgłasza pan jako formalną poprawkę wykreślenie ust. 4 w art. 1 zmieniającym art. 52c? Pan przewodniczący Bramora. Już, pani minister, zaraz oddam głos.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Panie przewodniczący, drodzy państwo, bardzo szczegółowo odnosiliśmy się do koncepcji tego mechanizmu zawartego w sprawozdaniu i jest on, według oceny naszej i partnerów społecznych, jak najbardziej słuszny. Będę apelował do pana przewodniczącego Baucia, żeby wycofał swoją poprawkę, bo istotą naszych zmian jest m.in. uspołecznianie rodziców, czyli rodzice muszą mieć możliwość wglądu w to, co jest w szkołach. To raz.

Poseł Piotr Paweł Bauć (niez.):

Wycofuję poprawkę.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Super, dziękuję. Nie będę kończył.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Czy w związku z tym, że poprawka jest wycofana, pani minister chciała jeszcze zabrać głos?

Poseł Katarzyna Hall (PO):

Mogę powiedzieć tylko jedno, że głównym celem było, aby zachować jednak prawo rodziców do wpływania na sposób podchodzenia do tego, jeżeli chodzi o ich dzieci. Oni mogą mieć bardziej „restrykcyjne" oczekiwania i mają do tego prawo. To nie musi wystąpić, ale może.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś zastrzeżenia, uwagi? Czy jest sprzeciw wobec art. 1 zmiany nr 1? Nie ma, nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy zmianę nr 1 w art. 1.

Przystępujemy do procedowania nad zmianą nr 2 w art. 1. Czy są jakieś uwagi? Rząd?

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:

Nie wnosimy.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Biuro?

Legislator Radosław Radosławski:

Nie mamy uwag, dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Panie i panowie posłowie? Nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy zmianę nr 2 w art. 1. Czy do art. 2 są jakieś uwagi? Rząd?

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:

Nie mamy, dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję. Biuro?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Nie zgłaszamy uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję. Panie i panowie posłowie? Nie ma, nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy art. 2.

Czy do art. 3 są jakieś uwagi? Rząd?

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:

Nie mamy, dziękuję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Biuro?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Nie zgłaszamy uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Panie i panowie posłowie? Nie ma, nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy art. 3.

Całość sprawozdania z wprowadzonymi zmianami… Słucham, panie pośle.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Czy jest opinia rzecznika praw dziecka? Jest? Czy jest na sali? To bardzo proszę o odpowiedź rzecznika praw dziecka. Jeśli dziecko może wypowiadać się w sferze seksualnej, to nie może się wypowiadać w takiej sprawie? Po prostu poddaję to pod dyskusję.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Nie wiem, o co chodzi, ale zaraz spytam. Proszę o jeszcze chwilkę spokoju. Dobrze. Czy jednym zdaniem, bo już jesteśmy blisko sukcesu, mógłby pan minister odpowiedzieć?

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedłożony przez podkomisję projekt został w pełni zaakceptowany. Wypełnia wnioski, które złożył rzecznik praw dziecka, uzupełnione o datę, którą przedstawiła pani premier w *exposé*, bo tylko tu był punkt konfliktowy.

Przewodniczący poseł Waldy Dzikowski (PO):

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma, nie słyszę, uznaję więc, że przyjęliśmy całość sprawozdania. Proponuję na posła sprawozdawcę pana posła Bramorę. Wyznaczam termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych na 14 października. Dziękuję bardzo, zamykam wspólne posiedzenie Komisji.